GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 119. — W Srodę dnia 23. Maja 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 19. Maja.

N. Pan raczył Archiwaryuszowi i aktualnemu Professorowi historyi przy uniwersytecie Wrocławskim, Dr. Gustawowi Stenzel, nadać tytuł Tajnego Archiwaryusza.

Przybyli tu: JJ. KK. MM. Wielkie Xięstwo Mecklenburg-Schwerin wraz z Xiężniczką Ludowiką z Ludwigslust i zajęli pokoje w zamku Królewskim dla Nich przygotowane.

Wiadomości zagraniczne.

Niemcy.

Z Auszburga, dnia 12. Maja.

(*Gaz. Vossa.*) Aby ostateczny położyć koniec niepokojącéj niepewności, w któréj jeszcze przeszło 500 oficerów w Austryi przebywających pozostaje, przyrzekł Poseł francuzki przy dworze Wiedeńskim, Marszałek Maison, w piśmie skierowaném do Komitetetu Polskiego w Ratysbonie, że oficerom wyda paszporta do Francyi; ponieważ jednak nieotrzymał od rządu swego należnych summ na wspomożenie Polaków podróż odbywać mających, pod tym tylko warunkiem może wymienionych udzielać paszportów, gdyby Komitety Polskie w Niemczech południowych chciały ponosić koszta podróży od granicy czeskiéj, aż do granicy Francyi. Komitety Ratysboński i Auszburski, mimo wycieńczenia zasiłków własnych, ufne jednak w stałe chęci dobroczynności współobywateli, pomocy téj wychodźcom polskim nieodmówiły. Udadzą się więc oni drogą z Ratysbony przez Donauwörth i Günzburg do Ulmu, zkąd tuszyć sobie trzeba, że stowarzyszenia wirtenberskie chwalebną gorliwością o powodzenie wychodzców powodowane, w dalszą ich wyprawią drogę.

Niderlandy.

Z Bruxelli, dnia 13. Maja.

Na posiedzeniu wczorajszém drugiéj Izby, złożył nareszcie Minister Meulenaere sprawę o układach londyńskich. Narzekał na nieprzyzwoite postępowanie Pana van de Weyer, który przed przyjęciem ratyfikacyi warunkującéj rossyjskiéj niezasięgnął wprzód rady i instrukcyi u rządu swego. Rozumiał, że wydarzenia w Londynie przez Posla przewidywane, jego do uczynienia kroków takowych przynagliły. Potém przeczytał w Izbie ratyfikacyą rossyjską, wydaną z zastrzeżeniem modyfikacyi w artykule 9., 12. i 13. nastąpić mających, wraz z wyciągiem protokółu 58., oświadczającym, że modyfikacye te między Holandyą i Belgią traktowane i uchwalone być mają.

Następnie oświadczył Minister, że rząd żadnych w téj mierze nierozpocznie układów, zanim terrytoryum belgijskie niebędzie zupełnie oczyszczoném z wojska holenderskiego, i wtenczas nawet rząd da się tylko skłonić do słusznych przyzwoleń, trzymając się ściśle słów traktatu. Co się tyczy przytrzymania osoby Pana Thorna, powiedział Minister, że wie z pewnością, iż wszystkie obce mocarstwa tego wcale niechwalą; pogłoskę, jakoby Związek Niemiecki miał był się domagać wydania Pana Thorn, zbijał Pan Meulenaere. Po obszernych dyskussyach ustanowiono Kommissyą, aby ułożyć adres do Króla.

Armia nasza ruszyła naprzód. Główna kwatera Generała Langermann, przeniosła się do Lievre, zaś kwatera Generała Vandenbrouck do Herenthals. Miało to nastąpić w skutek nieprzyjacielskich demonstracyi załogi w Mastrychcie.

Współcześnie z wiadomością o powrocie Pana van de Weyer do Londynn, rozbiegła się wieść, iż zabrał także oświadczenie Króla Leopolda uczynione Konferencyi, w którém domaga się stanowczego załatwienia, pół wojennego, pół pokojem tchnącego, lecz codziennie uciąźliwszego stanu kraju, wynikającego ze zwłoki Holandyi. Zarazem miał dosyć zrozumiale dać do poznania, że, jeżeli mocarstwa tego nieuczynią, losowi poruczą Belgią i pokój europejski. Niesprzecznie jednakże podróż Pana van de Weyer ma jedynie na celu, przyjęcie ratyfikacyi rossyjskich, nadeszłych już do Londynu. Mimo to, uzbrojenia nasze ciągle trwają i zewsząd odsełają zaciągnionych rekrutów do pułków. Sama tylko gwardya obywatelska pierwszéj klassy, zmniejsza się codziennie, gdyż całe oddziały powracają do domu, a z wielu batalionów, liczących 500 głów, ledwo połowa zostaje. Obok wojska liniowego tworzą w niektórych miejscach oddziały ochotników, lecz zaciąg ich bardzo powoli postępuje. Gazety nasze ciągle rozsiewają pogłoski wojenne, i mówią o powtórnéj zaczepce ze strony Xięcia Oranii; wszystkie jednakże wiadomości z Holandyi zgadzają się w tém, że Xiążę ani myśli o wyprawie, i że wszystkie ruchy jego wojska są tylko odporne.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 10. Kwietnia.

Manifest, który zawiera mianowanie Husseina Baszy na Feldmarszałka Anatoli, zaniesiony był w dniu 26. Marca przez Achmeta Baszę, Generała Dywizyi w gwardyi, któremu Sułtan był poruczył tę missyą do wysokiéy Porty. Manifest jest poprzedzony własnoręcznem pismem Sułtana. Odczytanie aktów tych miało się odbyć na publiczném posłuchaniu, na którém się mieli znajdować Hussein Basza i inne osoby do tego należące. Wezwano więc Husseina, aby się udał do pałacu Porty. Minister skarbu, Defterdar (podskarbi) obozu Sułtana i dyrektorowie wydatków i mennicy, byli tam także wezwani. Minister skarbu niemógł jednakże przyjść z powodu słabości. Achmet Basza, który miał oddać list własnoręczny Sułtana, pozostał tak długo w pokoju Defterdara, dopóki się zgromadzenie niezebrało. Kaimakam Basza, wezwani Ministrowie, tudzież Ministrowie spraw wewnętrznych i zagranicznych i Czausz Baszi zasiedli w sali posłuchalnéj. Urzędnicy Porty udali się do Achmeda Baszy i wprowadzili go do przedpokoju wielkiéj sali. W téj saméj chwili wszedł Feldmarszałek w towarzystwie dwóch Mistrzów obrzędu innemi drzwiami do sali, uczynił kilka kroków naprzód i z uszanowaniem pozdrowił doręczony sobie rozkaz Sułtana. Głośne okrzyki Czauszów dywanu zwiastowały jego przybycie, a Achmet Basza wprowadził go do wielkiéj sali, gdzie mu zgromadzenie składało powinszowania. Hussein Basza podał rozkaz Sułtana Reisefendemu do przeczytania; Reisefendi głośno odczytał tak firman, jako też własnoręczny rozkaz Sułtana, poczém Kady obozu odprawił w języku arabskim modlitwę, błagając Niebo o przedłużenie dni Sułtana i o pobłogosławienie jego rządom. Po krótkiéj rozmowie Feldmarszałek wyszedł. Aż do schodów Kaimakam i Ministrowie szli przed nim, Achmet Basza zaś i Ministrowie spraw wewnętrznych, obok niego. Czausz Baszi Aga i kilku innych dygnitarzy Porty, Kady i Defterdar Sułtańskiego obozu odprowadzili Husseina konno do mieszkania, wojsko liniowe będące na służbie w pałacu Porty, stało po obudwóch stronach, a muzyka wojskowa, grała marsze wojenne. Kopie firmanu mianowania i własnoręcznego listu Sułtana, tudzież rozkaz Feldmarszałka, rozesłano po całéj Anatolii i Sandziak Czyrmeński. Osnowa rozkazu Sułtana jest następująca:

„Ty, którego szlachetny charakter jest mi znany, Hussein Baszo! Niniejszym najwyższym rozkazem nadaję Ci nieograniczoną władzę oraz połączone z nią pełnomocnictwo, i mianuję Cię Serdari Ekrem czyli Feldmarszałkiem całéj Anatolii. Zobaczę, co możesz zdziałać i doświadczę gorliwości Twojéj w spełnianiu zamiarów moich. Pierwszém staraniem Twojém będzie, dobrze kierować i do sławy prowadzić moje wojska gwardyi i liniowe, oraz wszelkie inne, które pod Twoje rozkazy oddane będą. Nagradzać będziesz tych, którzy przy pomocy Wszechmocnego okażą waleczność swoję na polu bitwy, i tych, którzy

w jakiém zdarzeniu odznaczą się przychylnością i zdatnością. Posuwać na wyższe stopnie będziesz oficerów i podoficerów; nagrody Twoje rozciągać się także będą do tych, którzy w rozmaitych służbach wojskowych gorliwość swoję udowodnią. Według téjże zasady sprawiedliwości, ci, którzy dopuszczają się wykroczenia, jakiéjkolwiekby broni i klassy byli, za wyrokiem sądu wojennego, na Twój rozkaz zostaną ogłoszeni za utracających swoje dostojności i zaszczytne znaki. Każdy urzędnik, okazujący się niedbałym w służbie, odbierze od Ciebie zasłużoną karę. Jednem słowem, jesteś upoważniony wykonywać władzę nagradzania i karania w całéj Anatolii. Pamiętaj dawać ciągle opiekę, na jaką mieszkańcy zasługują, staraj się ochraniać poddanych moich i Rajasów. Oby Wszechmocny dla sławy swego imienia i z przychylności do naszego Proroka raczył użyczyć opieki swojéj, w twojém naczelném dowództwie."

Podług wiadomości z Alexandryi zamieszczonych w dziennikach włoskich, położenie Vice-Króla Egiptu staje się codziennie krytyczniejsze. W Kairze miano odkryć spisek kilku Albańczyków na jego życie; Ibrahim Basza miał wyruszyć w 10,000 wojska ku Alepo, dla stoczenia bitwy z przybyłém tam wojskiem tureckiém, zanim to połączyć się zdoła. Późniejsze wiadomości z dnia 26. Marca donoszą, że wojska ottomańskie w liczbie 60,000 posunęły się do Latakia, a inny korpus 6,000 do Trypolis w Syryi; co spowodowało Ibrahima Baszę do zaprzestania oblężenia ze strony lądu i morza. Flota egipska w skutek tego powróciła do Alexandryi.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 6. Maja.

Ratyfikacya rossyjska w bardzo przyjaznych dla Holandyi wyrazach ma być ułożoną; wynurza się nadzieja, że rozmaite odmiany w traktacie między Holandyą i Belgią będą przedsięwzięte. Objawia się podobnież wybitnie chęć Cesarza zapobieżenia wszelkim środkom gwałtu; zaś przeciwnie nic takiego, przez coby postępowanie Króla Wilhelma sprzeciwiające się postanowieniom konferencyi zdawało się być pochwaloném.

Wiadomości z Lizbony z dn. 22. Kwietnia głoszą, że d. 26. mała eskadra składająca się z okrętu liniowego „Don Joao VI." i 3 albo 4 korwet, na Tagu krążyć miała, aby uderzywszy na Generała Sartorius przybyć na odsiecz Madeiry.

Dom Pedro mocą dekretu z d. 3. m. z. ustanowił Kommissyą z duchownych świeckich i klasztornych złożoną, mającą pod ścisłą wziąść rozwagę, ile zakłady duchowne na wyspach Azorskich same przez się istnieć mogą, niestając się ciężarem dla rządu. Za przyczynę dekretu tego podają tę okoliczność, że Królestwo po odłączeniu swojém od Brazylii dłużéj niepodoła tyle utrzymywać osób, które wyżywienie swoje niechcą być winne własnéj, światowéj pracy. Zresztą oświadcza Cesarz w imieniu Królowéj, córki swojéj, iż bynajmniéj niejest zamiarem jego przez takie ograniczania duchowieństwa zyskać na dochodach własnych.

TEATR NIEMIECKI.

We czwartek dnia 31. Maja 1832.: Na żądanie wielu zamiejscowych miłośników teatru: „O B E R O N, Król Elfów." Opera romantyczno-czarodziejska w 3ch aktach podług angielskiego T. Hell, z muzyką Karola Maria Webera.

OBWIESZCZENIE.

Po nastąpionéj z rozporządzenia wyższéj władzy dismembracyi folwarku Kaczlina do dóbr Sierakowskich należącego, w Powiecie Międzychodzkim położonego, został większy etablisament z folwarcznych budynków, wyłączywszy owczarnią, małą stodółkę i domy familijne, utworzony, który: z

3 morg		7	□pr.	w podworzach i placach do zabudowań,
303	—	42	—	w ogrodach i roli ornéj,
19	—	157	—	łąkach,
26	—	114	—	pastwiskach,
19	—	85	—	miejscach nieużytecznych;

ogołem 372 mrg. 45 □pr. w zupełnie odseperowanym stanie składa się. Folwark ten wraz z rybołostwem w stawie na podwórzu folwarcznem znajdującym się, ma być drogą publicznéj licytacyi, w terminie

dnia 18. Czerwca r. b.

o godzinie 11téj przed południem na folwarku Kaczlin wyznaczonym, w wieczystą dzierżawę więcéj dającemu wypuszczonym. Zawiadomiamy zatém chęć nabycia mających, środki do kupna, jako téż zdatność posiadających, iż nabywca oprócz dawania dwóch mędeli żyta, meszngo dla duchowieństwa, 9 tal. 22. srbgr. 7 fen. podatku 24 grosz zwanego, 105 tal. rocznego kanonu, który przez licytacyą niezostanie podwyższony, lecz spłacić się mogący, opłacać będzie obowiązany. Minimum, od którego podania zacząć się mają, jest na 650

tal. ustanowione, kaucyą zaś za podanie swe najwięcéj dający w gotowiźnie lub papierach rządowych summę 500 tal. obejmującą, przy licytacyi złożyć, a wkupne na dzień 9. Lipca r. b., przy tradycyi zapłacić jest obowiązany.

Anszlag, mappę, regestra rozmiarowe i szczegółowe warunki licytacyjne, mogą być w naszéj Registraturze, jako téż u administratora Bredow w Lutomiu pod Sierakowem, przejrzane; ostatni ma sobie polecone, zgłaszać się mogącym, o położeniu i stanie użytku tegoż folwarku, dawać objaśnienie.

Przyderzenie nastąpi w 8. dniach po licytacyi.

Poznań, dnia 19. Maja 1832.

Królewsko-Pruska Regencya, wydział dochodów stałych, dóbr i lasów Królewskich.

WYDZIERZAWIENIE.

Dobra Niegolewo w powiecie Bukowskim mają być od S. Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata aż do tegoż czasu 1835. najwięcéj dającemu w dzierzawę wypuszczone, do czego termin licytacyjny na

dzień 22gi Czerwca r. b.

o godzinie 4. po południu w domu Ziemstwa wyznaczonym jest, na który zdolni i ochotę dzierzawienia mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacyi przypuszczonemi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum 500 Tal. kaucyi natychmiast w gotowiznie złożą i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są w stanie. — Poznań, dnia 6. Maja 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

W poleceniu tutejszego Królewskiego Sądu Ziemiańskiego

w dniu 19tym Czerwca r. b.

zrana o godzinie 10. rozmaite krowy i woły w Niechłodzie za gotową zapłatą w kurancie pruskim najwięcéj dającemu sprzedane być mają.

Wschowa, dnia 8. Maja 1832.

Rohrmann,
Referendarz Sądu Ziemiańskiego.
vig. com.

OBWIESZCZENIE.

W poleceniu tutejszego Sądu Ziemiańskiego

w dniu 22gim Czerwca r. b.

zrana o godzinie 10. dwieście maciorek w Bełęcinie za gotową zapłatą w kurancie pruskim publicznie najwięcéj dającemu sprzedane być mają.

Wschowa, dnia 8. Maja 1832.

Rohrmann,
Referendarz Sądu Ziemiańskiego.
vig. com.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 19. Maja 1832.	Papierami	Gotowizną
	po	po
Obligi długu państwa . .	94	93½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	97¼	96¾
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	99	98½
Wschodnio-Pruskie . . .	100	—
Szląskie	105¼	—

Poznań, dnia 22. Maja 1832.

	Papierami.	Gotowizną.	Od sta.
Kurs obligów m. Poznania	95	—	4